

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/180003,W-Narodowy-Dzien-Pamieci-Zolnierzy-Wykletych-oddajemy-w-panstwa-rece-dodatek-his.html>
01.03.2026, 22:12

W Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych oddajemy w państwa ręce dodatek historyczny poświęcony Żołnierzom Niezłomnym

Dodatek Historyczny, przygotowany przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie, ukazał się 1 marca 2023 r. w Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych w „Super Nowościach” i 2 marca w „Nowinach”.

01.03.2023

W dodatku:

- dr hab. Dariusz Iwaneczko (dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Rzeszowie) – wstęp
- dr Paweł Fornal (Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Rzeszowie) – „Do rządu ludowego pozytywnego ustosunkowania nie stwierdzono...”
- dr Wojciech Hanus, (Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Rzeszowie) – „Ks. Józef Waląg „Góral” kapelan Armii Krajowej i Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” na terenie ziemi lubaczowskiej”
- dr Mirosław Surdej, (Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Rzeszowie) – „Władysław Łabaj ps. „Uciekinier”, „Drań”

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**
Oddział w Rzeszowie

DODATEK HISTORYCZNY Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie

Ostatni rok przyniósł wielką zmianę na arenie międzynarodowej - wojnę u granic naszej ojczyzny. Tegoroczne święto 1 marca obchodzimy więc w zupełnie nowych okolicznościach. Rosja, spadkobierca ZSRR, podjęła zbrojną próbę odwołania „imperium zła”. Wydarzenia te sprawiają, że motywacje towarzyszące walce Żołnierzy Wyklętych stały się dla nas wszystkich wyraźniejsze niż kiedykolwiek, zarazem bliższe nam nawet bardziej, niż byśmy tego chcieli. Znowu bowiem słyszymy słowa, o których pragnęliśmy tak bardzo zapomnieć: wojna, terror, masowe groby. W ich brzmieniu rozumiemy głęboki i realny wymiar poświęcenia obywateli dla obrony swojej ojczyzny. Rozumiemy też, że wybór dokonywany przez Żołnierzy Wyklętych nie był wyborem prostym ani wygodnym, gdyż cena placona za wolność zawsze jest wysoka. Cena, którą gotowe było zapłacić pokolenie naszych

pradków w czasie drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu była wysoka, ale wolała stracić życie niż żyć w zniewoleniu i bez możliwości kształtowania własnego życia w oparciu o prawdziwe wartości. Nie możemy zatem złudzić - jeżeli nie zatrzymamy odbudowy imperium zła już dziś, cena, która przyjdzie nam i naszym dzieciom płacić za wolność skrajnie wzrośnie. Jeżeli dziś będziemy obojętni, jutro możemy nie mieć wyboru. Tak jak niegdyś obojętność mocarstw w Monachium i w dalsze sprawiła, że żołnierzom oraz całemu społeczeństwu II RP nie zostawiono wyboru.

Dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej
Oddział w Rzeszowie
dr hab. Dariusz Iwaneczko

„Do rządu ludowego pozytywnego ustosunkowania nie stwierdzono...”

dr Paweł Fornal

Tak w 1952 r. naczelnik więzienia w Raciborzu ocenił postawę wobec komunistycznego rządu w Polsce Andrzej Lisika, odbywającego karę pozbawienia wolności za działalność niepodległościową. To postać, jakich wiele w historii XX wieku. Przedwojenny podoficer rezerwy Wojska Polskiego, który w okresie okupacji niemieckiej używając pseudonimu „August” walczył w szeregach AK, a po 1945 r. konspiracyjnie w Zrzeszeniu WiN. Jednocześnie od września 1944 r. w celu prowadzenia wywiadu zatrudnił się w komunistycznej Milicji Obywatelskiej, gdzie jako komendant posterunków MO w Barwinku i Polanach ochraniał polską ludność przed atakami bojówek ukraińskich nacjonalistów. W październiku 1947 r. został aresztowany przez UB. Przestąpił ciężkie śledztwo i komunistyczny sąd skazał go na wieloletnie więzienie.

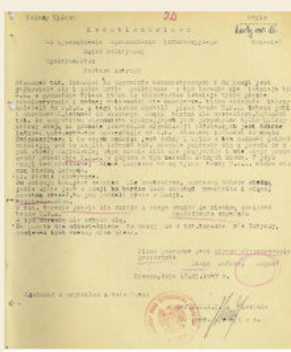


Andrzej Lisik
- AIPN

Andrzej Lisik urodził się 17 września 1914 r. w Nadolu w gminie Dukla wchodzącej w skład powiatu krośnieńskiego, w rodzinie chłopskiej o tradycjach patriotycznych, jako syn Kaspera i Honoraty z d. Krótko. Jego rodzice posiadali małe gospodarstwo rolne, a ojciec dorywczo pracował w tartaku. Miał pięciorodzeństwa - czterech braci i siostrę. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Dukli nie kontynuował dalszej edukacji, pomagając w gospodarstwie rolnym rodzicom. Później zatrudnił się jako robotnik torowy na kolei we Lwowie. W latach 1936 - 1938 odbył służbę wojskową w 4. Batalionie Saperów w Przemyślu, w trakcie której ukończył szkołę podoficerską w stopniu kaprala. Po zwolnieniu do rezerwy przez kilka miesięcy pracował w tartaku w Dukli jako robotnik placowy. W tym okresie aktywnie działał w Stronnictwie Ludowym. Odbył również jako rezerwista ćwiczenia wojskowe i 12 lipca 1939 r. awansowano go na stopień plutonowego rez. saperów. Po wybuchu wojny został zmobilizowany i brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. w szeregach 4. Pułku Saperów z Przemyśla. Po jej zakończeniu uniknął niewoli i jako podoficer rezerwy włączył się w działalność niepodległościową. Zaprzysiężony do AK pod ps. „August” dowodził plutonem AK w placówce Dukla wchodzącej organizacyjnie w skład Obwodu AK Krosno.

Po zajęciu powiatu krośnieńskiego przez Armię Czerwoną w pierwszej połowie września 1944 r. za zgodą dowództwa obwodu AK, w celu prowadzenia wywiadu zgłosił się na ochotnika do pracy w tworzącej się MO i z dniem 28 września 1944 r. został zatrudniony jako milicjant w Komendzie Powiatowej MO w Krośnie. W latach 1944 - 1945 był komendantem posterunku MO w Barwinku. 31 marca 1945 r. zatwierdzono mu stopień plut. MO, a 22 sierpnia objął funkcję komendanta posterunku MO w Polanach. Jednak dopiero 19 października oficjalnie zatwierdzono go na tym stanowisku. W tym czasie aktywnie uczestniczył w ochronie ludności polskiej zamieszkłej w miejscowościach tej gminy przed atakami UPA oraz w zwalczaniu bojówek OUN-UPA. 21 września 1946 r. ze względu na przeszłość akowską został negatywnie zweryfikowany przez powiatową Komisję Weryfikacyjno-Personalną działającą przy KP MO w Krośnie, która we wniosku końcowym stwierdziła: „plut. Lisika Andrzeja należy wywalić z szeregu MO”. Swoją decyzję uzasadniła krótko: „sympatyk PSL na pewno, bo nawet jest podejrzany o przynależność. Milicjantem jest dobrym, odważnym, jeśli chodzi o kryminalnych przestępców to ich ściga”. W oparciu o tą opinię 4 października 1946 r. komendant wojewódzki MO w Rzeszowie podjął decyzję o jego zwolnieniu ze służby jako „elementu politycznie niepewnego”. Po opuszczeniu szeregu milicji, prowadził wraz z żoną restaurację w budynku ratusza w Dukli przy ul. Rynek 1. Z ramienia PPS był także radnym oraz członkiem Zarządu Miejskiego w Dukli.

Od początku maja 1946 r. działał w WiN zaangażowany przez kierownika Rejonu WiN Krosno Antoniego Kościółka „Kostkę”. W latach 1946 - 1947 jako działacz Rady WiN Krosno kierował Kołem WiN w gminach Polany i Tylawa. W tym czasie utrzymywał kontakty konspiracyjne z Antonim Kościółkiem, kierownikiem Rady WiN Krosno Władysławem Strojczakiem „Kraszewskim”, kierownikiem Koła WiN Dukla i tamtejszym burmistrzem Kazimierzem Welcerem „Iglicą”, kierownikiem Koła WiN Nadole Józefem Długoszem „Dziadkiem” i kierownikiem Koła WiN Jaslika Stanisławem Turktem „Wiktolem”. W okresie przed „referendum ludowym” w czerwcu 1946 r. i wyborami do Sejmu w styczniu 1947 r. prowadził akcję propagandową WiN na terenie podległych mu gmin Tylawa i Polany. Organizował kolportaż ulotek i prasy WiN wśród tamtejszej ludności. Opracowywał także sprawozdania i meldunki z podległych mu gmin i przekazywał kierownikowi Rady WiN Krosno Strojczakowi.

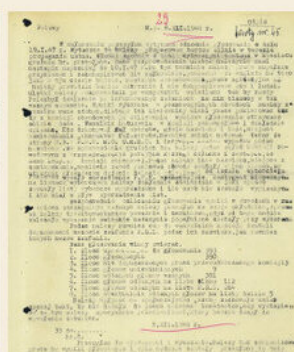


Odpis sprawozdania Informacyjnego Koła WiN Tyława - Polany z kwietnia 1946 r. - AIPN

Od połowy 1947 r. działania operacyjne przeciwko strukturom WiN-u w województwie rzeszowskim w tym także w Krośnie i powiecie krośnieńskim prowadziła Sekcja 2 Wydziału III Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie w ramach sprawy agenturalnego rozpracowania o krypt. „Iskra”. W wyniku tych działań, 13 października 1947 r. został aresztowany w Dukli przez grupę operacyjną WUBP z Rzeszowa pod zarzutem „przynależności do nielegalnej organizacji WiN”.

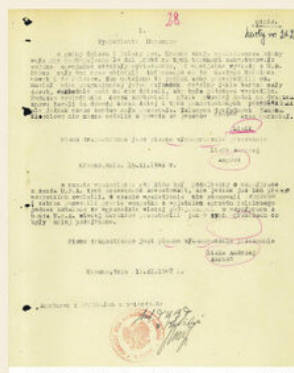
Po ujęciu przewieziono go do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie i osadzono w piwnicach tamtejszego aresztu, gdzie był przetrzymywany do czasu zakończenia śledztwa. 16 października 1947 r. Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Rzeszowie wydała postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu. W trakcie trwającego trzy miesiące brutalnego śledztwa prowadzonego przez Wydział Śledczy WUBP w Rzeszowie stosowano wobec niego tortury fizyczne i psychiczne.

26 stycznia 1948 r. akt oskarżenia w jego sprawie sporządził prowadzący dochodzenie starszy oficer śledczy Sekcji 2 Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie chor. Aleksander Chudzik, a zatwierdził naczelnik Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie por. Feliks Zawadzki i prokurator WPR w Rzeszowie mjr Filip Barski. Lisika oskarżono o przestępstwo z art. 86 par. 1 i 2 k.k.WP oraz z art. 7 w związku z art. 15. par. 1 i 2 Dekretu z dnia 13 VI



Odpis wytycznych WiN w sprawie wyborów do Sejmu w gminie Polany z 8 grudnia 1946 r. - AIPN

1946 min. o to, że: „Od wiosny 1946 do chwili aresztowania go, tj. do dnia 14 października 1947 r. należał do nielegalnej organizacji WiN, która to organizacja miała na celu przemocą



Odpis Raportów Augusta dotyczących wysiedlenia ludności ukraińskiej z wiosny 1947 r. - AIPN

1946 min. o to, że: „Od wiosny 1946 do chwili aresztowania go, tj. do dnia 14 października 1947 r. należał do nielegalnej organizacji WiN, która to organizacja miała na celu przemocą

IPN1

Pliki do pobrania

[Super Nowości - dodatek historyczny IPN Oddział Rzeszów \(pdf, 6.93 MB\)](#)
[Nowiny - dodatek historyczny IPN Oddział Rzeszów \(pdf, 617.96 KB\)](#)